

Biuletyn informacyjny

marki.pl



Miasto Marki

Nr 26 Maj 2021

Jesteśmy na piątym miejscu w kraju!

Znaleźliśmy się w doborowym gronie miast, do których sprowadza się najwięcej mieszkańców

Str. 2-3

MIASTO	SALDO MIGRACJI
Warszawa	+2526
Kraków	+1368
Wrocław	+638
Gdańsk	+622
Marki	+592

FOT. PIXABAY

Podstępny wróg w domu

Koncentrujemy uwagę na zapobieganiu koronawirusowi. Obyśmy nie stracili z oczu równie ważnej kwestii dla zdrowia naszych dzieci...

Str. 14-15

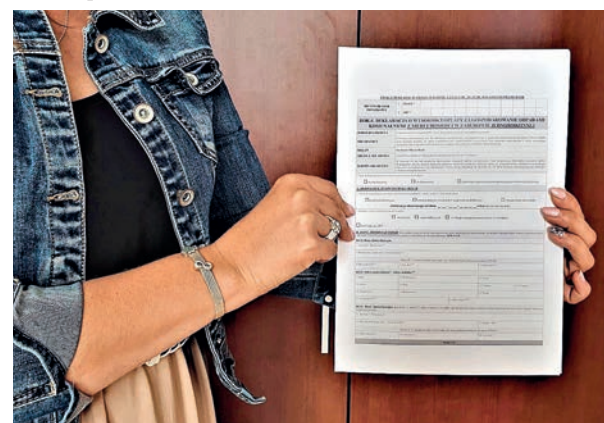


FOT. PIXABAY

W NUMERZE

- Z ŻYCIA MIASTA**
- Explozja pomysłów 4
- Internetowe rezerwacje 5
- Zaszczepimy się w Markach 5
- INWESTYCJE**
- Pakiet przetargów projektowych 6
- Więcej ekranów wzdłuż S8 6
- Zbieramy dotacje na drogi 7
- ŚRODOWISKO**
- Ile śmieci sprzątną z ulic 9
- Częściej po plastiki 9
- KULTURA**
- Uśmiech na wystawę 10
- EDUKACJA**
- Szkoła z klimatem 12
- SPORT**
- Marcovia zbiera punkty 15
- PO GODZINACH**
- Dawno temu w Markach 16

Odpadowe vademecum



W maju i czerwcu składamy nowe deklaracje śmieciowe. Podpowiadamy, jak to zrobić.

Str. 8-9



Szanowni Państwo, Mieszkańcy Marek

Mali wśród wielkich. Taka myśl przeszła mi przez głowę, gdy zobaczyłem zestawienie miast, do których sprowadza się najwięcej osób. Najlepiej widać to po budżetach samorządów na 2021 r. Na pierwszym miejscu Warszawa, której dochody sięgną w tym roku 20,5 miliarda złotych. Potem są Kraków (6,4 mld zł), Wrocław (5,4 mld zł), Gdańsk (3,8 mld zł) i... nasze miasto (0,24 mld zł, czyli raptem 240 milionów złotych). Różnice w liczbie osób sprowadzających się do poszczególnych miast nie są duże, różnice – jeśli chodzi o finanse – kolosalne. Budżet czwartego w rankingu Gdańska jest prawie szesnastokrotnie większy od mareckiego.

Widać więc skalę wyzwań, które przed nami stoją. Najprościej możemy powiedzieć, że działamy dwutorowo. Z jednej strony – nie boję się tego określenia – gasimy nieoczekiwane „pożary”, z drugiej – projektujemy bądź realizujemy te przedsięwzięcia, które poprawią funkcjonowanie miasta w przyszłości. Do pierwszej kategorii należą gigantyczne inwestycje w bazę oświatową mareckiej edukacji. Gdybyśmy ich nie zrealizowali, dzisiaj nie byłoby gdzie pomieścić dzieci. Do drugiej kategorii należą m.in. projektowanie i budowa infrastruktury podziemnej i drogowej. W majowym numerze piszemy m.in. o zaprojektowaniu nowych dróg dojazdowych i wyjazdowych z osiedli położonych w sąsiedztwie Małachowskiego, dotacjach na inwestycje i budowie tzw. ciągu galaktycznego. A to tylko część tego, co robimy.

Tak jak w życiu, na wszystko są potrzebne pieniądze. W poprzednim numerze zachęcaliśmy Państwa do tego, by – składając zeznanie podatkowe za 2020 r. – wpisywać Marki jako miejsce zamieszkania. W tym numerze serdecznie za to dziękujemy tym wszystkim, którzy to zrobili. Może zabrzmi to trochę górnolotnie, ale za to prawdziwie – to Wasze pieniądze pozwalają zmieniać to miasto.



Burmistrz Miasta Marki

MARKI w doborowym towarzystwie

Warszawa, Kraków, Wrocław, Gdańsk, a zaraz po nich Marki. Tak wygląda ranking miast, do których najchętniej sprowadzają się nowi mieszkańcy. To wielka szansa i potężne wyzwania przed samorządem

Zostały ostatnie szlify. Ekipa budowlana zakończyła prace wykończeniowe, jutro będą montować kuchnię, pojutrze powieszysz zasłony, a za tydzień – przeprowadzka. Gratulujemy! Właśnie sprowadziłeś się do Marek. Znalazłeś się w gronie osób, które na nowe miejsce do życia wybrały nasze miasto. I nie jesteś w tym gronie osamotniony. W pierwszym półroczu tzw. saldo migracji (czyli różnica między meldującymi się i wymeldowującymi) było dodatnie i wyniosło prawie 600 osób. Co więcej, jak policzył portal „Tu warto mieszkać” na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego, Marki znalazły się pod tym względem na piątym miejscu w Polsce. Ustąpiliśmy jedynie takim gigantom jak Warszawa, Kraków, Wrocław i Gdańsk. Niewiele brakowało, byśmy w tym zestawieniu wskoczyli do pierwszej trójki. W przypadku Wrocławia i Gdańska dodatnie saldo migracji wynosi odpowiednio 638 i 622 osoby.

Inaczej niż w Polsce

Tak duży napływ nowych mieszkańców można potraktować dwojako – jako powód do dumy i szansę, ale również jako wyzwanie, z którym mierzy się już samorząd Marek, choć nie ma aż takich możliwości jak wielkie miasta z topowej czwórki.

– Wiele polskich gmin boryka się raczej z problemem odpływu mieszkańców. W ubiegłym roku został opublikowany raport, z którego wynika, że 1700 samorządów zanotowało odpływ mieszkańców. U nas obserwujemy odwrotny proces. Dysponujemy już danymi za cały 2020 r. W Markach zameldowało się na pobyt stały prawie 1,4 tys. osób spoza naszej gminy – mówi Anna Marchlik, sekretarz miasta.

Dlaczego Marki znalazły się w tak doborowym gronie? To akurat nie dziwi. Po pierwsze, graniczymy z Warszawą, potężnym rynkiem pracy. Po

drugie, ceny nieruchomości w Markach są niższe niż w stolicy. Po trzecie, miasto zaczęło lepiej funkcjonować po oddaniu obwodnicy, która odkorkowała Aleję Piłsudskiego.

– Nowi mieszkańcy to zawsze wzbogacenie kapitału ludzkiego, który pomoże kształtować przyszłość miasta. To pomysły i idee, które widzimy np. w działaniach organizacji pozarządowych czy przy budżecie obywatelskim. Mam ogromną satysfakcję, gdy we wspólnych projektach siły łączą rodowici i nowi mieszkańcy – mówi Jacek Orych, burmistrz Marek.

Odrabianie lekcji

Ale napływ nowych mieszkańców to także wyzwanie dla samorządu. Używając języka szkolnego – to lekcje, które są i będą odrabiane. I to w dużo trudniejszych warunkach niż największe miasta z rankingu. Weźmy chociaż rzecz, która wydaje się oczywista – kanalizacja sanitarna. Część nowych mieszkańców pewnie myśli, że została ułożona wiele lat temu. Tymczasem w XXI wiek nasze miasto wchodziło praktycznie bez sieci kanalizacyjnej. Dopiero ostatnie dziesięciolecie stało pod znakiem gigantycznych, podziemnych inwestycji, które na szczęście obficie dofinansowała Unia Europejska.

– I to była pierwsza wielka lekcja, którą odrobił samorząd Marek. Drugą wielką lekcją – dosłownie i w przenośni – była rozbudowa zaplecza edukacyjnego. Gdybyśmy tego nie zrobili, dzieci nie miałyby gdzie uczyć – mówi Jacek Orych.

Żeby nie być gołosłownym – pięć lat temu w szkołach mieliśmy 2,6 tys. dzieci, w tym roku szkolnym – już 4 tys. To, że uczą się w lepszych warunkach, zawdzięczamy budowie placówki przy Wspólnej oraz rozbudowie i modernizacji szkół przy Szkolnej i Okólnej.

– Często od mieszkańców słyszeliśmy, że nie ma gdzie w Markach spędzać wolnego czasu. Starali-

śmy się wypełnić tę lukę budując Park Wolontariuszy przy Sportowej, Centrum Aktywności Fabryczna 3, a przede wszystkim Mareckie Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne z basenem, boiskami czy salą widowiskową. Cieszymy się też z inicjatyw mieszkańców, którzy w budżecie obywatelskim wybrali takie inwestycje jak budowa pumptracka, górki saneczkowej czy siłowni plenerowych – dodaje Jacek Orych.

Na pewno ogromnym wyzwaniem jest budowa dróg. Tylko tych gruntowych miasto ma około 75 km. Gdyby ułożyć je w jednym ciągu, powstałaby trasa ze Strugi do Ostrowi Mazowieckiej!

– To jest kolejna lekcja, którą odrabiamy. Celowo używam czasu teraźniejszego, bo czasem słyszę, że nic w tej materii się nie dzieje. Od 2015 r. zmodernizowaliśmy około 60 ulic. To jest jeden z naszych priorytetów w kolejnych latach. Kluczową kwestią – jak w wielu innych przypadkach – są pieniądze, a raczej ich skromne zasoby – mówi Dariusz Pietrucha, zastępca burmistrza Marek.

Zasoby byłyby większe, gdyby każdy nasz mieszkaniec – stary a przede wszystkim nowy – w rocznym zeznaniu podatkowym PIT wskazywał Marki jako miejsce zamieszkania. Nic to nie kosztuje (bo przecież i tak PIT trzeba wypełnić), a mimo tego około 10-15 tys. osób tego nie robi. A to oznacza, że co roku ucieka nam 18-27 mln zł.

– Łatwo sobie wyobrazić, ile jeszcze kolejnych pomysłów można by za tę kwotę zrealizować. Zachęcamy i zapraszamy: wspólnie tworzymy nasze miasto – podsumowuje Jacek Orych.

MIASTO W LICZBACH

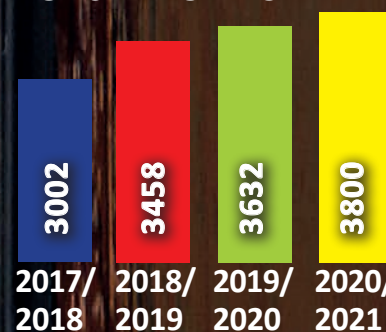
ZAMELDOWANI*



2017 2018 2019 2020

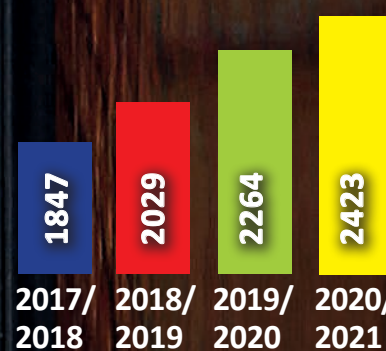
*do tego trzeba doliczyć 10-15 tys. niezameldowanych

DZIECI W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH



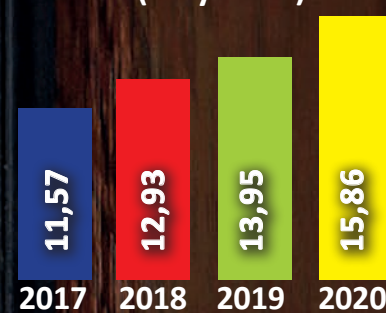
2017/
2018 2018/
2019 2019/
2020 2020/
2021

DZIECI W PRZEDSZKOLACH



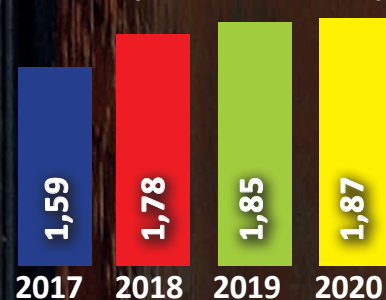
2017/
2018 2018/
2019 2019/
2020 2020/
2021

ŚMIECI (w tys. ton)



2017 2018 2019 2020

WODA (w mln m. sześc.)*



2017 2018 2019 2020

*produkcja

Będzie w czym wybierać

Hasło „Marki Włącz się” działa w praktyce. Do Mareckiego Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy zgłosili 27 projektów

Każdy z nas może bezpośrednio zdecydować o tym, na co przeznaczyć część pieniędzy z miejskiego budżetu. Taką możliwość daje budżet obywatelski. W tym roku powraca do Marek – w nowej, bogatszej wersji. Do podziału będzie bowiem 800 tys. zł, o 200 tys. zł więcej niż w poprzednich edycjach. Do 22 kwietnia można było składać propozycje zadań do Mareckiego Budżetu Obywatelskiego. Wpłynęło aż 27 projektów.

– To znak, że Marki są miastem zaangażowanych i aktywnych obywateli.

Aż chce się zakrzyknąć – brawo my, mieszkańcy – mówi Paweł Pniewski, przewodniczący Rady Miasta.

W nowej edycji Mareckiego Budżetu Obywatelskiego można było zgłosić projekty z kategorii twardych (budowa lub modernizacja elementów miejskiej infrastruktury) oraz miękkich (np. działań społecznych, kulturalnych, oświatowych, ekologicznych). Do pierwszej grupy należy 19 propozycji mieszkańców. Do drugiej – osiem.

– Widać mnóstwo różnych i ciekawych pomysłów. Dotyczą one m.in.

spraw związanych z rekreacją, zdrowiem, ekologią oraz infrastrukturą: drogową lub społeczną. Zapewniam, że będzie w czym wybierać – mówi Ada Gajek, sekretarz zespołu ds. budżetu obywatelskiego.

Wszystkie projekty muszą przejść najpierw etap weryfikacji formalnej. Zajmuje się nimi właśnie zespół ds. budżetu obywatelskiego. W jego skład wchodzi: przedstawiciele mieszkańców, organizacji pozarządowych, Rady Miasta oraz burmistrza.

– Niektóre projekty pokrywają się tematycznie, dlatego będziemy namawiać ich autorów do połączenia sił – dodaje Dariusz Pietrucha, zastępca burmistrza Marek.

Po przejściu weryfikacji formalnej wnioski będą sprawdzane pod kątem merytorycznym przez pracowników

ratusza. Ta rekomendacja trafi pod obrady zespołu ds. budżetu obywatelskiego, który podejmie ostateczną decyzję. Pełna lista dopuszczonych do głosowania projektów będzie znana najpóźniej 25 sierpnia. Poznacie ją Państwo na stronie zdecyduj.marki.pl oraz marki.pl, a także w naszym biuletynie informacyjnym. Potem pozostanie już tylko zagłosować...

– Rozpoczniemy je 7 i skończymy 21 września. Każdy mieszkaniec będzie mógł oddać dwa głosy: pierwszy na zadanie twarde, drugi – na zadanie miękkie. Będzie można głosować przez internet, a także tradycyjny sposób. Wyniki poznamy na przełomie września i października. Dzięki temu wybrane zadania będzie można wpisać do projektu budżetu na 2022 r. – mówi Katarzyna Pisarska z UM Marki.



EFEKTY MARECKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO – PRZYKŁADY REALIZACJI



Strefa edukacji i odpoczynku – Zieleniec



Zmodernizowany plac zabaw przy ul. Wrzosowej



Strefa relaksu – ogród zmysłów – róg Wilczej i Sowińskiego



Siłownia plenerowa przy ul. Stawowej



Tor rowerowy typu pumptrack – róg Grunwaldzkiej i Okólnej



Integracyjny plac zabaw na skwerze ks. Markiewicza

Zarezerwuj przez internet wizytę w urzędzie

Chcesz się zameldować? Potrzebujesz nowy dowód? Jeśli planujesz to załatwić osobiście w ratuszu, skorzystaj z najnowszego rozwiązania.

Nasi mieszkańcy zgłaszali postulat wprowadzenia elektronicznej rezerwacji wizyty w naszym urzędzie. Spodobał nam się ten pomysł, dlatego w ubiegłym miesiącu wprowadziliśmy go w życie. Od 26 kwietnia ruszył pilotaż internetowego systemu. Od tego dnia można zacząć rezerwować wizyty w Wydziale Spraw Obywatelskich.

– To tu załatwiamy sprawy związane z wydaniem dowodów osobistych, meldunkiem czy kwestiami wyborczymi – mówi Anna Stefańska, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich.

Od maja można natomiast rezerwować wizyty w Wydziale Podatków i Opłat.

Jak działa system? To proste. Pierwszym krokiem jest wejście na stronę rezerwacja.marki.pl. Najpierw wybieramy wydział, w którym chcemy załatwić sprawę. Następnie, po prawej stronie ekranu, wybieramy usługę, która nas interesuje. Klikamy na odpowiednią ikonkę i przechodzimy do rezerwacji terminu wizyty. Zaznaczamy najpierw datę, a następnie godzinę wizyty w ratuszu.

– Rezerwacji dokonujemy najpóźniej „dzień przed”, natomiast najwcześniej – „na dwa tygodnie przed” planowaną wizytą – dodaje Anna Marchlik, sekretarz miasta.

Następnie wpisujemy imię i nazwisko, podajemy adres e-mail i dodajemy wyświetlany u dołu kod CAPTCHA. Po zarezerwowaniu wizyty mieszkaniec otrzymuje na adres poczty elektronicznej informację o terminie i godzinie spotkania, informację RODO oraz dwa przyciski „potwierdź swoją wizytę” i „odwołaj swoją wizytę”. Prosimy, by w ciągu 30 minut potwierdzić wizytę. Jeśli tego mieszkaniec nie zrobi, termin przepadnie. Po potwierdzeniu wizyty interesant otrzyma kod PIN – to ważne, żeby o nim nie zapomnieć. Po przyjeździe do urzędu wybiera na biletomacie ikonkę „rezerwacja internetowa”, wpisuje PIN i drukuje bilet. Odpowiedni pracownik zaprosi go wówczas do wydziału, by załatwić sprawę. Z racji tego, że nadal wiele osób korzysta z telefonu, by umówić się w urzędzie, na każdą godzinę będzie mógł się zarejestrować internetowo jeden interesant. Będzie on zapraszany do załatwienia sprawy z pierwszeństwem przed osobami, które pojawiły się bez takiej rezerwacji.

– Liczymy, że to internetowe rozwiązanie przypadnie Państwu do gustu – mówi Anna Marchlik.

„Melduję się w Markach i wygrywam”

Zamieszkałeś w Markach? Właśnie się meldujesz? Ten konkurs jest dla Ciebie. W ten sposób dziękujemy tym, którzy decydują się płacić podatki w naszym mieście. Część pieniędzy, które i tak mieszkańcy oddają państwu, powraca do miejsca, w którym na co dzień żyją. Co 50. nowo meldujący się uczestnik konkursu otrzyma od nas sympatyczną niespodziankę.

Co należy zrobić, aby wziąć udział w konkursie? Wystarczy zameldować się w Markach na pobyt stały między 6 kwietnia a 30 grudnia tego roku i złożyć formularz konkursowy. Następnie wypełniony i podpisany formularz zostawiamy w Wydziale Spraw Obywatelskich w pokoju nr 16. Uwaga! Zgłoszenia niekompletne i nie spełniające wymogów regulaminu nie biorą udziału w konkursie.

Regulamin oraz karty zgłoszeniowe można pobrać ze strony Urzędu Miasta Marki lub bezpośrednio w siedzibie urzędu – Wydział Spraw Obywatelskich, pokój nr 16.

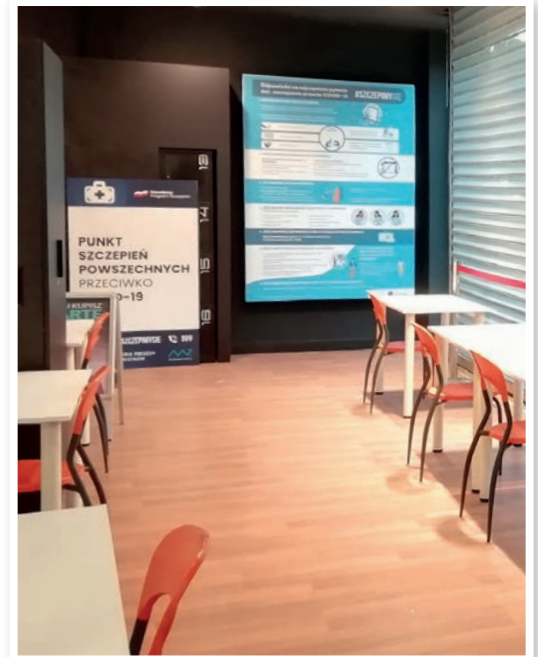
Przygotowaliśmy punkt szczepień powszechnych

Chcemy, by placówka w centrum handlowym M1 rozpoczęła działalność na początku maja.

Marki dokładają własną cegiełkę do walki z COVID-19. Samorząd naszego miasta zaproponował władzom naszego kraju utworzenie punktu szczepień powszechnych. Zlokalizowany będzie on na terenie centrum handlowego M1 przy Alei Piłsudskiego 1. Oczywiście do tak ważnego zadania potrzebne było dokooptowanie partnera medycznego. Zostało nim Centrum Medyczne Riemer.

– W Markach działają obecnie trzy punkty szczepień. Liczymy, że uruchomienie czwartego w znaczący sposób przyspieszy budowanie odporności naszej społeczności. Możliwość czwartego punktu to wykonanie minimum 350 szczepień dziennie. Oczywiście będzie to możliwe, jeśli nie będzie zakłóceń w dostawie szczepionek – mówi Jacek Orych, burmistrz Marek.

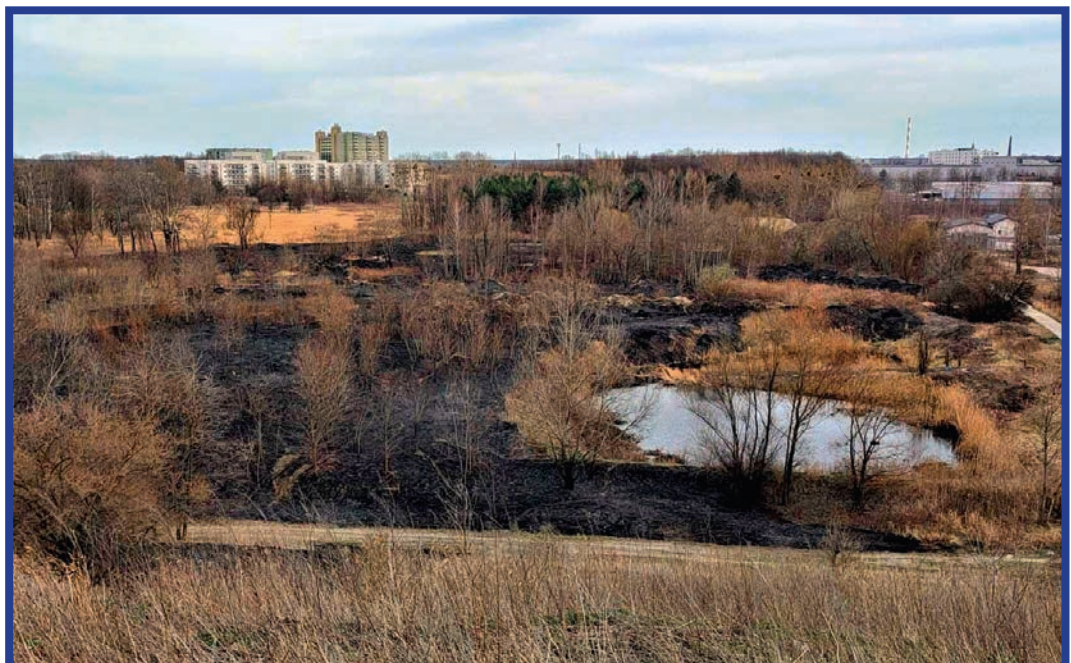
Pod koniec kwietnia uzyskaliśmy pozytywny wynik kontroli Narodowego Funduszu Zdrowia. Punkt w centrum handlowym M1 ruszy w maju. Będzie on czynny w godzinach 11.00-20.00 w te dni, które nie są objęte ustawowym zakazem handlu (czyli od poniedziałku do soboty oraz w niedziele handlowe). O otwarciu punktu szczepień masowych będziemy Państwa informować za pośrednictwem naszych stron internetowych (Marki.pl, FB, Twitter, Instagram) oraz systemu powiadamiania SMS.



NA OSTATNI GUZIK W ostatnim tygodniu kwietnia trwały finalne prace związane z przygotowaniem punktu szczepień powszechnych.

Obecnie szczepienia covidowe prowadzą w naszym mieście: Esculap, Kardiomed i Centrum Medyczne Marki.

STOP POŻAROM



Tak wygląda spalona ziemia w sąsiedztwie tzw. zwalki (w tle osiedla przy ul. Małachowskiego). Niestety, co roku nasza straż pożarna musi walczyć z pożarami, spowodowanymi wypaleniem traw. Co tu dużo mówić: są to bezmyślne pomysły, które przynoszą opłakane skutki. Po pierwsze, taki pożar jest tragedią dla przyrody – ginie cały lokalny ekosystem, a gleba wcale nie będzie użyźniona. Po drugie, podpalanie traw nie raz kończyło się pożarami gospodarstw domowych, a nawet śmiercią ich mieszkańców. Nie zawsze podpalaczowi wybrzyk ujdzie płazem. W skrajnym wypadku może on dostać nawet 10 lat więzienia!

Zaprojektujemy nowe drogi do ul. Małachowskiego

Wiosna obfituje w drogowe przetargi projektowe

Wzdłuż ulicy Małachowskiego oraz Lisiego Jaru, gdzie dominuje wysoka zabudowa, mieszka kilka tysięcy osób. Gdy kierowcy chcą wyjechać w kierunku stolicy, mają do wyboru dwa warianty, dodajmy, niedoskonałe. Pierwszy to znany wielu markowianom wyjazd przy dwóch popularnych supermarketach, który w godzinach szczytu często się korkuje. Drugi – wiedzie tymczasową drogą z płyt betonowych w sąsiedztwie domów komunalnych. Dlatego nasz samorząd szukał pomysłu na poprawienie sytuacji drogowej w tym rejonie. W kwietniu ukazały się ogłoszenia na projektowanie dwóch dróg.

– Docelowo chcemy dać mieszkańcom ulic Małachowskiego i Lisi-Jar możliwość alternatywnego wyjazdu bądź dojazdu – podkreśla Dariusz Pietrucha, zastępca burmistrza Marek.

W pierwszym przetargu miasto szuka firmy, która zaprojektuje i zdobędzie niezbędne pozwolenia na budowę drogi. W przyszłości wyprowadzi ona część ruchu w ulicę Okólną. Jej szlak ma prowadzić na tyłach zakładów przemysłowych, przez niezabudowane tereny, ulicę Zakątek, aż do zmodernizowanego odcinka Okólnej. Trasa będzie liczyła ponad kilometr. Zwycięzca przetargu zaprojektuje m.in. jezdnię z odwodnieniem, ciąg pieszo-rowerowy oraz oświetlenie.

W drugim przetargu szukamy firmy, która zaprojektuje na nowo tymczasową drogę z płyt betonowych, prowadzącą do Alei Piłsudskiego. Planujemy, że pojawi się tutaj nie tylko nowa nawierzchnia z odwodnieniem, ale i chodnik oraz oświetlenie.

Jeśli uda się wyłonić w terminie wykonawców projektów i nie będzie protestów, dokumentacja projektowa i pozwolenia w obu przypadkach powinny być gotowe do 30 czerwca 2022 r. Wtedy pozostanie do załatwienia najtrudniejsza kwestia – finansowania tych inwestycji. Będzie to koszt kilku milionów złotych (nie licząc wykupu gruntów).

– Liczymy przynajmniej na częściowy udział deweloperów i firm przemysłowych, którzy działają w bezpośrednim sąsiedztwie planowanych ulic. To by nam znacznie ułatwiło dalsze decyzje o wdrożeniu projektów do fazy realizacyjnej. Dobry przykład dała firma Hillwood Polska, która sfinansowała przebudowę sporego odcinka Okólnej – dodaje Dariusz Pietrucha.

Warto też pamiętać, że toczą się prace projektowe przy zaplanowaniu tzw. prawoskrętu z ulicy Małachowskiego w Aleję Piłsudskiego. Wykonuje je – w ramach przygotowania dokumentacji do kompleksowej przebudowy głównej arterii miasta – firma Mosty Warszawa. Projektowanie tego rozwiązania zakończy się w przyszłym roku.

WILCZA, ŻEROMSKIEGO, JAGIEŁY...

Oprócz połączeń z Małachowskiego chcemy mieć gotowe projekty dla pięciu innych ulic w naszym mieście. Ogłosiliśmy przetargi na wybór wykonawców dokumentacji dla:

- ▼ **Wilczej – od Sowińskiego do Sokolej**
 (zakres projektowania – jezdnia, odwodnienie, chodniki, oświetlenie, droga rowerowa, miejsca postojowe, zieleńce)
- ▼ **Żeromskiego – od Sosnowej do Skrzetuskiego**
 (jezdnia, chodnik, droga rowerowa i oświetlenie)
- ▼ **Jagiełły – od Lisa-Kuli do Zajączka**
 (jezdnia, chodnik, odwodnienie i zieleńce)
- ▼ **Sportowej – od Lisa-Kuli do Zajączka**
 (jezdnia, odwodnienie, chodnik po wschodniej stronie, miejsca postojowe po zachodniej stronie i zieleńce)
- ▼ **Krakowskiej – od Leśnej do Poznańskiej**
 (jezdnia, odwodnienie i zieleńce).

Więcej ekranów wzdłuż obwodnicy



Radni podsuwają kolejny pomysł na zmniejszenie dokuczliwego hałasu.

Nareszcie. Pod koniec lutego Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) podpisała umowę na projekt i wykonanie ekranów akustycznych na mareckim odcinku obwodnicy Marek – od granicy z Warszawą do rzeki Długiej. Zwycięzca przetargu – konsorcjum firm Ejako i Ekopres – będą mieć rok na wykonanie tego zadania. Koszt – 18,2 mln zł (taniej od kosztorysu o ponad 5 mln zł).

Dla sporej grupy mieszkańców Marek oznaczać to będzie zmniejszenie hałasu z obwodnicy. A ten przekracza dopuszczalne normy. Potwierdziły to badania zrealizowane na zlecenie GDDKiA w 30 punktach. W ciągu dnia doszło do tego w czterech punktach, w nocy – w 22 miejscach. Ciszej powinno być przy Kosynierów, Wojskiego, Pałacowej, Szpitalnej, Ząbkowskiej, Pomorskiej czy Warmińskiej. Dokumentacja

przetargowa przewiduje dobudowanie nowych lub podwyższenie istniejących ekranów z lewej i prawej strony jezdni oraz w tzw. pasie rozdzielającym, czyli między jezdniami.

Niestety, nie wszyscy będą cieszyć z nowych ekranów. Nie będzie ich na wysokości ulicy Szkolnej, choć i tam wykazano przekroczenia hałasu. Interwenują w tej sprawie radni naszego miasta. Ich stanowisko, podjęte na kwietniowej sesji, trafiło do GDDKiA.

– Z dużym niepokojem przyjęliśmy wiadomość o braku ujęcia dodatkowej ochrony akustycznej w zaplanowanych pracach dla terenów położonych w rejonie ulicy Szkolnej (...). Wobec powyższego, w związku z oszczędnościami finansowymi wynikającymi z kwoty rozstrzygnięcia przetargu, wnioskujemy do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o zaplanowanie robót dodatkowych, które skutecznie zabezpieczą przed hałasem mieszkańców Marek, których nieruchomości zlokalizowane są w rejonie

ulicy Szkolnej – czytamy w stanowisku Rady Miasta.

Radni uważają, że można zastosować jeszcze drugie rozwiązanie, które spełni dwa cele: zmniejszy hałas z obwodnicy i zmniejszy wypadkowość na szybkiej trasie. Proponują objęcie mareckiego fragmentu obwodnicy odcinkowym pomiarem prędkości, który i tak ma być wprowadzony w stolicy.

– Po oddaniu tego fragmentu trasy S8 do użytkowania zaobserwować można rosnącą liczbę wypadków i kolizji drogowych. Jedną z głównych przyczyn kolizji jest nadmierna prędkość, a odcinkowy pomiar prędkości może stać się ważnym narzędziem do dyscyplinowania kierowców przekraczających dozwoloną prędkość na tym odcinku. Uspokojenie ruchu jest również jedną z form walki z hałasem emitowanym przez pojazdy poruszające się po obwodnicy Marek. Zmniejszenie prędkości automatycznie wpłynie na zmniejszenie emisji hałasu w tym rejonie – oceniają radni, których pismo trafiło również do Inspekcji Transportu Drogowego.

Zdobywamy dotacje na budowę dróg

Uzyskaliśmy dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Łącznie prawie 3 mln zł.

W ubiegłym roku z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych otrzymaliśmy ponad 3 mln zł. Dzięki tym pieniądząz zostały zmodernizowane ulice: Szeroka, Skowronia, Pomorska, Kurpińskiego i Nałkowskiej oraz rów melioracyjny wzdłuż Spacerowej.

Do tej kwoty możemy dopisać kolejny 1 mln zł. Mazowiecki Urząd Wojewódzki poinformował, że Marki otrzymają go na budowę ulicy Projektowanej (Kościelnej). Obecnie jest to droga gruntowa, odchodząca od ulicy Ząbkowskiej. Po modernizacji powstanie odwodniona ulica z kostki brukowej, która dodatkowo uzyska połączenie z ulicą Szkolną. Ogłoszenie przetargu na realizację robót jest planowane w II/III kwartale.

Inna inwestycja, która niedawno uzyskała dofinansowanie, jest już w toku. Chodzi o budowę ciągu ulic Saturna-Marsa-Jowisza, który w sąsiedztwie Mareckiego Centrum Edukacyjnego-Rekreacyjnego połączy ulicę Wspólną ze Stawową. Mieliśmy już pozytywną rekomendację wojewody, ale czekaliśmy na ostateczne rozstrzygnięcia. Te zaś zostały opublikowane w drugiej połowie kwietnia. Z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg otrzymaliśmy ponad 1,98 mln zł. Prace wzdłuż Saturna-Marsa-Jowisza wykonuje firma Strabag, zwycięzca przetargu. Ich zakres jest bardzo szeroki. Ulica zostanie odwodniona i uzyska nawierzchnię asfaltową. Obok niej powstaną droga rowerowa oraz chodnik.



Wiosną rozpoczęła się budowa ulic. Saturna-Marsa-Jowisza. W pierwszej kolejności wykonywane są prace podziemne. Pierwsza warstwa asfaltu pojawi się jesienią.

To kolejne dofinansowanie drogowe z tej puli.

– W poprzednich latach pozyskaliśmy pieniądze na budowę ulicy Cmentarnej i łącznika między Łączną a Klonową w Strudze – mówi Dariusz Pietrucha, zastępca burmistrza Marek.

Miasto szuka kolejnych pieniędzy, które pomogły w realizacji samorządowych przedsięwzięć.

– Niedawno złożyliśmy trzy kolejne wnioski o dofinansowanie – tym razem dotyczące naszych zabytków. U marszałka województwa i konserwatora zabytków aplikujemy o wsparcie remontu kamienic Briggsów, natomiast u ministra kultury – renowacji naszej mareckiej ciuchci – mówi Małgorzata Czerwińska, naczelnik Wydziału Strategii i Funduszy Zewnętrznych.

Zielone światło dla programu rewitalizacji

Nasze miasto zostało wybrane do programu „Wzorcowa rewitalizacja”.

Na kwietniowej sesji Rada Miasta uchwaliła Gminny Program Rewitalizacji (GPR), którego perspektywa sięga 2026 r. To swoista mapa zmian, które samorząd, mieszkańcy oraz organizacje pozarządowe planują przeprowadzić w pięciu podobszarach: osiedla Braci Briggsów, Urzędu Miasta Marki, Małachowskiego, Wspólnej i Grunwaldzkiej.

– To także dokument, który będzie stanowić podstawę do zdobywania funduszy zewnętrznych, tak potrzebnych przy realizacji m.in. inwestycji i projektów społecznych – podkreśla Małgorzata Czerwińska, naczelnik Wydziału Strategii i Funduszy Zewnętrznych Urzędu Miasta Marki.

Pierwszym, widocznym symbolem działań rewitalizacyjnych był remont dziewięciu kamienic Briggsów położonych przy Alei Piłsudskiego. Dziedzictwo angielskich przemysłowców jest jednak znacznie szersze niż zabytkowe osiedle robotnicze. Do historycznych, ocalałych pamiątek po nich należą m.in. pałac, część fabryki przędzalniczej oraz park miejski.

– To wyjątkowy kompleks na skalę kraju. W jego rewitalizacji pomogą nam eksperci Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Nasze miasto zostało bowiem wybrane do programu „Wzorcowa rewitalizacja” – informuje Małgorzata Czerwińska.

W przygotowywaniu gminnego programu rewitalizacji kluczowy był jednak udział mieszkańców, organizacji pozarządowych oraz miejskich jednostek. Ich przedstawiciele uczestniczyli w warsztatach, opiniowali pomysły, składali wnioski, konsultowali rozwiązania.

– Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które na różnych etapach uczestniczyły w powstawaniu programu – dodaje Małgorzata Czerwińska.

W GPR znalazły się takie przedsięwzięcia jak m.in. kontynuacja remontu kamienic, modernizacja otoczenia miejskiego targowiska przy Paderewskiego, a także konkurs architektoniczny na zagospodarowanie pałacu, fabryki i parku Briggsów.

Rewitalizacja sięga jednak głębiej – do sfery społecznej.

– Nasze działania będą dotyczyć nie tylko budynków, ale i rozwiązań dla mieszkańców rewitalizowanych obszarów – zaznacza Małgorzata Czerwińska.

– W GPR znajdują się również takie projekty jak np. aktywizacja seniorów, organizacja gry terenowej, festiwal teatralny – dodaje Anna Kozikowska z Wydziału Strategii i Funduszy Zewnętrznych, która pełni funkcję Przewodniczącej Komitetu Rewitalizacji.

Szacunkowa wartość wszystkich projektów rewitalizacyjnych ujętych w GPR to nieco ponad 30 mln zł (projekty podstawowe 7,5 mln zł oraz uzupełniające 22,5 mln).

Z MAREK DO KOBYŁKI NAD OBWODNICĄ



W marcu Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oddała do użytku wiadukt nad obwodnicą Marek. Dzięki temu uzyskaliśmy nowe połączenie z Kobylką. Jadąc od strony Zieleńca (ulicy Głównej) dojedziemy do ulicy Dworkowej. „Po drodze” do pokonania jest skrzyżowanie z drogą wojewódzką 631 (na zdjęciu). Do czasu kompleksowej modernizacji tej wojewódzkiej trasy powstanie tu tymczasowa sygnalizacja świetlna. Na kwietniowej sesji radni naszego miasta pozytywnie zaopiniowali projekt umowy z Mazowieckim Zarządkiem Dróg Wojewódzkich oraz powiatem wołomińskim. To niezbędny dokument, by rozpocząć prace projektowe, a następnie wykonawcze, których celem jest poprawa bezpieczeństwa kierowców.

Oblicz samodzielnie opłatę za śmieci

**Na deklaracje odpadowe za 2021 rok czekamy do 29 czerwca.
Przypominamy podstawowe zasady**

Z początkiem maja ponownie zaczęliśmy przyjmować deklaracje odpadowe. Na ich podstawie mieszkańcy naszego miasta obliczą wysokość opłaty, która będzie ich obowiązywała do końca grudnia tego roku. Co najważniejsze, stawka opłaty śmieciowej nie zmienia się i nadal wynosi 11,22 zł za m. sześć. zużytej wody. W ślady Marek i innych miejscowości poszła m.in. Warszawa, która też zamieniła system opłat śmieciowych na związany z zużyciem. W stolicy stawka wynosi od kwietnia tego roku 12,73 zł za m. sześć.

Przygotowaliśmy dla Państwa zestaw pytań i odpowiedzi, który pomoże przygotować i złożyć deklarację odpadową.

Czy wszyscy osobiście muszą składać deklaracje odpadowe?

Wiele zależy od tego, czy mieszkamy w zabudowie jednorodzinnej, czy wielorodzinnej. Jeśli mieszkamy w budynku wielorodzinnym (z definicji prawa), nie składamy osobiście deklaracji. Zrobi to za nas zarządca, spółdzielnia lub wspólnota, która następnie sama rozliczy się z mieszkańcem. Nie składa nowej deklaracji także część osób, które rozliczają się ryczałtem. Są to te osoby, które nie były i nadal nie są podłączone do miejskiej sieci wodociągowej. Pozostali są zobowiązani do złożenia nowej deklaracji.

Jak policzyć stawkę opłaty w przypadku domu jednorodzinnego, podłączonego do sieci wodociągowej?

Przede wszystkim musimy mieć dane o zużyciu wody za 2020 rok. To nasza podstawa. Dane dostarczał Wodociąg Marecki w postaci zestawienia/wykazu za ubiegły rok. Można też mieć pod ręką faktury za 2020 r., obejmujące zużycie wody. Szukamy najkorzystniejszego dla nas pod względem zużycia okresu liczącego co najmniej 81 następujących po sobie dni. Sumujemy łączne zużycie (wszystkie wybrane okresy muszą wykazywać zużycie wody – nie mogą być to okresy „zerowe”), a następnie dzielimy przez liczbę dni, z których pochodzi zużycie. Następnie mnożymy go przez 30,42 czyli średnią liczbę dni w miesiącu. Otrzymany wynik podajemy do trzech miejsc po prze-

SPOSÓB NA NIEUCZLIWYCH

Dlaczego samorzady przechodzą z systemu „od zadeklarowanej osoby” na system opłat za śmieci związany z zużyciem wody? By wciągnąć do niego tych, którzy unikali lub zaniżali wysokość opłat. System „od wody” (z czterech dozwolonych przez polskie prawo) najlepiej pokazuje, w jakim stopniu dana nieruchomość jest zamieszkiwana. Szacujemy, że gdy w Markach obowiązywał system od zadeklarowanej osoby opłat próbowało uniknąć kilka tysięcy osób. Przez to osoby uczciwe oraz budżet miasta musiały za nich płacić. Wprowadzenie systemu „od wody” powoduje, że ci, którzy „szukali łatwych oszczędności” będą płacić jak osoby uczciwe.

cińku i mnożymy przez stawkę, czyli 11,22 zł/m, sześć. Otrzymana kwota stanowi wysokość miesięcznej opłaty za śmieci obowiązującej nas od maja do grudnia tego roku (wysokość opłaty podajemy do dwóch miejsc po przecinku). Przykład obliczenia na str. 9

Czy są jakieś ułatwienia przy obliczaniu opłaty?

Oczywiście. Na stronie czyste.marki.pl oddaliśmy do dyspozycji kalkulator opłat. Wystarczy mieć pod ręką potrzebne dane i wpisać je do rubryk. Po ich wpisaniu otrzymamy kluczowe informacje m.in. wysokość opłaty.

Czy jest też elektroniczne wsparcie przy wypełnianiu deklaracji?

Jak najbardziej! Również na stronie czyste.marki.pl znajduje się zakładka „Wypełnij deklarację”. Są tam wzory czterech deklaracji. Największa liczba osób będzie korzystać z deklaracji DOK-1, opartej o zużycie wody. Po wypełnieniu deklaracji trzeba ją wydrukować, podpisać i złożyć.

Czy przy składaniu deklaracji potrzebne są jakieś załączniki?

Tak. W przypadku rozliczenia się na podstawie zużycia wody należy dołączyć albo kopię zaświadczenia wykazu/zestawienia Wodociągu Mareckiego (z oświadczeniem dotyczącym wybranego okresu zużycia

wody) albo kopie faktur za wybrany okres (obejmujący co najmniej następujących po sobie 81 dni).

W ubiegłym roku złożyłem ryczałtową deklarację, bo w 2019 r. nie miałem jeszcze 81-dniowego zużycia wody. W 2020 r. już je zanotowałem. Jaką więc mam składać deklarację: DOK-1 czy ryczałtową?

Sprawa jest jasna. Skoro mamy już zużycie wody w ciągu minimum 81 dni, wypełniamy deklarację DOK-1, opartą o rzeczywiste zużycie. Tym samym nasza opłata jest już bezpośrednio powiązana z zużyciem w danej nieruchomości.

W najkorzystniejszym dla mnie okresie przytrafiło mi się zerowe zużycie wody. Mogę ten okres wziąć do deklaracji?

Nie. W tym okresie musi być wykazane zużycie wody. Musi więc Pan/Pani wybrać inny okres, obejmujący co najmniej 81 następujących po sobie dni, gdzie zostało zafakturowane zużycie wody.

W moim przypadku najlepsze zużycie zahacza o grudzień 2019 r. Czy mogę sobie taki okres wybrać?

Nie. Możemy brać tylko dane, które obejmują wyłącznie 2020 r. Nie możemy więc dołączyć np. faktur obejmujących grudzień 2019 r. lub styczeń 2021 r.

Gdzie mogę składać deklaracje odpadowe?

Będziemy je przede wszystkim przyjmować w siedzibie Wydziału Podatków i Opłat przy ul. Lisa-Kuli 3a. Seniorom dedykujemy Centrum Aktywności Fabryczna 3. Deklarację można też wysłać drogą pocztową lub elektronicznie (ePUAP). Uwaga! Nie zanosimy deklaracji do Wodociągu Mareckiego!!!

Czy co roku będziemy składać deklaracje odpadowe?

Tak. W przyszłym roku deklaracje odpadowe będziemy składać od 1 stycznia do 24 lutego w oparciu o zużycie wody w 2021 roku. Zakładamy, że taki cykl zostanie w kolejnych latach.

wody) albo kopie faktur za wybrany okres (obejmujący co najmniej następujących po sobie 81 dni).

Gdzie szukać tych załączników lub faktur Wodociągu Mareckiego?

Po rozpoczęciu Nowego Roku Wodociąg Marecki do comiesięcznych faktur rozpoczął dołączanie zestawień za 2020 r. Można też je pobrać elektronicznie – trzeba być jednak abonentem Internetowego Biura Obsługi Klienta Wodociągu Mareckiego. Jest ono bezpłatne dla użytkowników (ibo.wodociagmarecki.pl). W IBO znajdują się również pojedyncze faktury, które można wydrukować.

Czy w 100 proc. elektronicznie można wypełnić deklarację odpadową?

Tak. Można zrobić to za pośrednictwem ePUAP-u. Trzeba jednak dysponować profilem zaufanym lub e-dowodem. Tu też pamiętajmy o dołączeniu niezbędnych załączników.

Co mają zrobić osoby, które w ubiegłym roku zamieszkały w Markach w domu jednorodzinnym (budynkach w zabudowie jednorodzinnej) i nie mogą się wykazać co najmniej 81-dniowym zużyciem wody?

W tym wypadku złożą deklarację ryczałtową DOK-1R. Opłata jest wynikiem prostego mnożenia: liczby osób w gospodar-

OBLICZANIE STAWKI **- KROK PO KROKU**

Jan Marecki dysponuje zestawieniem z Wodociągu Mareckiego. Szuka w nim najkorzystniejszego dla siebie i rodziny minimum 81-dniowego okresu zużycia wody. Wybiera ten z początku 2020 r., kiedy jeszcze nie podlegał w upalne miesiące ogródka. Jego zużycie wody będzie obejmowało następujące okresy:

Okres	Liczba dni	Zużycie (w m. sześć.)
6 stycznia – 4 lutego	30	9
5 lutego – 5 marca	30	10
6 marca – 10 kwietnia	36	11

Pierwszym krokiem będzie zsumowanie zużycia wody
9 + 10 + 11 = 30 m. sześć.

Drugim krokiem będzie obliczenie okresu zużycia wody
30 dni + 30 dni + 36 dni = 96 dni

Trzecim krokiem jest obliczenie średniego dziennego zużycia:

$$30 \text{ m. sześć.} : 96 \text{ dni} = 0,3125$$

Czwartym krokiem jest obliczenie średniego miesięcznego zużycia. Osiągniemy to przez przemnożenie dziennego zużycia przez liczbę dni w miesiącu (czyli 30,42)

$$0,3125 \text{ m. sześć.} * 30,42 = 9,50625 \text{ m. sześć.}$$

(wynik podajemy do trzeciego miejsca po przecinku, czyli otrzymujemy 9,506)

Piąty krok to już obliczenie opłaty – uzyskamy ją przez przemnożenie średniego zużycia w miesiącu przez stawkę 11,22 zł za m. sześć.

$$9,506 \text{ m. sześć.} * 11,22 = 106,65732 \text{ zł}$$

(wynik podajemy do drugiego miejsca po przecinku i otrzymujemy 106,66 zł).

106,66 zł – tyle wyniesie miesięczna opłata za odpady – nie mnożymy jej przez liczbę osób!

Jeśli mieszkamy w domu jednorodzinnym i prowadzimy przydomowy kompostownik, w którym kompostujemy bioodpady, możemy pomniejszyć opłatę o 2,06 proc.

Czyli:

$$106,65732 \text{ zł} * 0,9794 = 104,460179208 \text{ zł}$$

(wynik podajemy do drugiego miejsca po przecinku, otrzymujemy zatem 104,46 zł)

Nasza opłata ze zwolnieniem kompostownikowym wyniesie 104,46 zł.

Uwaga! Jeśli nie chcemy liczyć „na piechotę”, możemy skorzystać z kalkulatora odpadowego, który znajduje się na stronie czyste.marki.pl

Częściej odbierzemy plastikowe odpady

Gdy zbliża się termin odbioru odpadów segregowanych, wzdłuż ogrodzeń posesji dominują żółte worki. To do nich wkładamy opakowania plastikowe, wielomateriałowe (kartony po sokach) oraz odpady metalowe. Z roku na rok plastikowa masa, odbierana przez firmy z branży odpadowej, rośnie. Od 2018 r. do 2020 r. w Markach powiększyła się aż o 45 proc. Dlatego marcowa Rada Miasta przyjęła zmiany w regulaminie utrzymania czystości i porządku. Radni zaakceptowali pomysł, by odpady plastikowe były odbierane częściej niż dotychczas. Do tej pory były zabierane raz w miesiącu. Od maja – dwa razy w miesiącu.

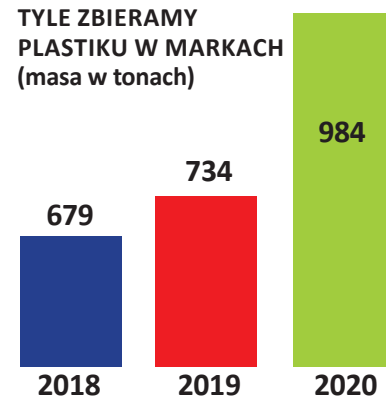
Z taką częstotliwością są odbierane odpady zmieszane i zielone.

– Zwiększenie częstotliwości odbioru odpadów plastikowych nie wpłynie

na stawkę opłat za śmieci – podkreśla Jacek Orych, burmistrz Marek.

Informacje o zmianie harmonogramów są dostępne na stronach internetowych: www.marki.pl oraz czyste.marki.pl

**TYLE ZBIERAMY
PLASTIKU W MARKACH
(masa w tonach)**



Bałaganiarze śmiecią, płacimy za to wszyscy

Ile śmieci zbieramy z ulic i terenów zielonych?

Odpowiedź na to pytanie nie napawa optymizmem.

Dużo, a nawet bardzo dużo...

„Żądasz czystości? Zachowaj ją sam” – takie hasło można było spotkać na perełowskich blokowiskach i trawnikach. Czasy się na szczęście zmieniły, ale slogan niestety pozostaje aktualny. Najwięcej na ten temat wiedzą pracownicy Zakładu Usług Komunalnych, którzy na co dzień zajmują się czystością w mieście m.in. sprzątając przystanki komunikacji miejskiej oraz zbierając śmieci wzdłuż ulic i z terenów zielonych.

– Co tydzień zbieramy dwa lub trzy kontenery odpadów. To oznacza, że co miesiąc zlecamy wywiezienie około 70-80 m. sześć. odpadów, czyli około dziesięciu kontenerów – mówi Henryk Szczurowski, dyrektor Zakładu Usług Komunalnych.

Żeby było jasne – w 90 proc. nie są to opakowania po papierosach czy małe butelki po napojach, które zabieramy na spacer.

– Bardzo często są to tzw. śmieci bytowe, które powinny znaleźć się w przydomowych altanach śmietnikowych, a lądują na naszych ulicach i terenach zielonych – dodaje Henryk Szczurowski.

Również kwestią porzuconych odpadów zajmuje się Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pracownicy ratusza zlecają m.in. likwidację nielegalnych wysypisk. Wydajemy

na to pieniądze, które przydałyby się na inne cele.

– W 2019 r. zebraliśmy 149 m. sześć. odpadów z nielegalnych wysypisk. Za ich posprzątanie i wywiezienie zapłaciliśmy 47,5 tys. zł. Rok później zebraliśmy 136 m. sześć. takich odpadów. Był to koszt prawie 48,5 tys. zł – podaje Marcin Skrzecz, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Wiele terenów, na których część mieszkańców pozostawia odpady, nie należy do miasta. Wówczas ratusz kieruje do ich właścicieli pisma w sprawie uprzątnięcia terenu.

– W 2019 r. wystosowaliśmy 56 takich pism, rok później – już 59. Wiele wskazuje na to, że w tym roku takich wezwań będzie więcej. Po niecałych czterech miesiącach wystosowaliśmy już 21 pism – informuje Marcin Skrzecz.

Pod koniec kwietnia, z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi, w naszym mieście zorganizowano kilka społecznych akcji dotyczących sprzątnięcia terenów zielonych. Paweł Pniewski, przewodniczący Rady Miasta, serdecznie dziękuje tym, którzy w nich uczestniczyli.

– Byłoby wspaniale, gdyby ci, którzy śmiecią, zaczęli żyć w zgodzie z ogólnie przyjętymi zasadami. Miasto wyglądałoby lepiej, pracownicy ZUK i ratusza mogliby skupić uwagę na innych, równie ważnych zadaniach, a mieszkańcy – cieszyć się czystym sąsiedztwem. Piętnujemy więc śmieciarzy, a nie tych, którzy w naszym imieniu sprzątają cudze odpady – kwituje Paweł Pniewski.



Marecki Ośrodek Kultury im. Tadeusza Łużyńskiego

Zapraszamy do odwiedzania naszych stron internetowych www.mokmarki.pl,
www.wirtualnymok.pl oraz profilu na FB www.facebook.com/mokmarki

Projekty wizualne MOK

PRACE INSPIROWANE MARKAMI

Zapraszamy mareckich artystów sztuk wizualnych – profesjonalistów i amatorów do udziału w XIV Prezentacjach Plastyki Mareckiej pod nazwą „Portret Miasta”, które odbędą się pod patronatem Jacka Orycha, Burmistrza Miasta Marki. Zachęcamy do tworzenia prac inspirowanych Markami. W tym roku proponujemy, dostosowaną do wyzwań naszych czasów, formułę. Prezentacje odbędą się w Parku Miejskim latem 2021 roku, jako wystawa plenerowa wielkoformatowych wydruków zgłoszonych prac. Podczas wernisażu na świeżym powietrzu zaprezentujemy wybrane oryginały oraz ich twórców. Regulamin dostępny jest na stronie www.mokmarki.pl, na zgłoszenia oczekujemy do 31 maja 2021 roku.

JUBILEUSZ GALERII MOK

Wiosną 2021 roku obchodzimy trzydziestelecie Galerii Mareckiego Ośrodka Kultury. Jej założycielką i pierwszą kuratorką była Hanna Klimecka – pełna pasji i oddania animatorka życia artystycznego w Markach. Od 2010 r. prace kuratorskie w Galerii prowadzi Luiza Wojciechowska-Konopka przy wsparciu Antoniny Van Dessel.

Z tej okazji zapraszamy Państwa na autorską wystawę prac Hanny Klimeckiej „Zaraza” oraz na towarzyszącą jej ekspozycję „Otwarte archiwum”, gdzie zaprezentujemy materiały z naszych zbiorów. Planujemy okolicznościowe wydawnictwo, w którym zamieścimy historię galerii oraz katalog wystawy. Mamy nadzieję, że w czerwcu, będziemy mieli możliwość zorganizowania tradycyjnego wernisażu i zaproszenia drogich nam gości, którzy przez te lata współtworzyli atmosferę naszej galerii.

Dokładne terminy i dalsze szczegóły prosimy śledzić na naszej stronie: www.mokmarki.pl

Radosne Twarze Marek

Stwórz z nami plenerową wystawę w Parku Miejskim.
Wystarczy Twój promienny uśmiech!

Cheśmy stworzyć wielkoformatowy collage z Waszymi radosnymi twarzami. Pojawi się on w przestrzeni parkowej – w sąsiedztwie fabryki i pałacu Briggsów. Co trzeba zrobić, żeby być jednym z bohaterów wystawy? To proste! Przesłać do 15 maja radosne zdjęcie na adres e-mail: a.vandessel@mokmarki.pl.

Wernisaż zaplanowaliśmy na 30 maja. W jego trakcie odbędą się warsztaty fotograficzne oraz happeningi dla

dzieci i dorosłych. Będziemy robić pamiątkowe zdjęcia aparatem instax, które od razu zostaną wywołane. Zaprezentujemy też fotografie czworonożnych mieszkańców Marek przysłane w ubiegłym roku na konkurs „Portret pupila”, przeprowadzony na naszym profilu FB.

Czekamy na Wasze radosne zdjęcia – portrety indywidualne i grupowe! Projekt został objęty honorowym patronatem Jacka Orycha, burmistrza Marek.

PRZYGODY KROPLI WODY

Spotkanie z szalonym naukowcem i jego eksperymentami!

16 maja o godz. 15.00, wspólnie z Wodociągiem Mareckim, zapraszamy na bajkę, której bohaterką jest kropla wody. Przemierza ona świat jako para, deszczowa chmura, śnieg, sople lodu, strumień, rzeka i woda w wodociągu.

„Przygody kropli wody” Marii Terlikowskiej to zabawna historia dla naj-

młodszych o fenomenie wody. Akcja spektaklu toczy się w laboratorium szalonego naukowca, który prowadzi wodne eksperymenty. Wprawdzie efekty jego eksperymentów są inne niż założył, ale za to dokonuje wielu fantastycznych odkryć. W rolę naukowca wcieli się wspinały aktor – Adam Walny.

Spektakl przeznaczony jest dla dzieci od 3 roku życia. Bilety 5 zł do kupienia na mokmarki.pl oraz ewejsciowki.pl oraz w kasie MOK.

KOSMICZNY DZIEŃ DZIECKA

Zamienimy park miejski w park przyszłości. Zapraszamy do świata wyobraźni i konstruowania.

W 2021 roku przypada setna rocznica urodzin Stanisława Lema, jednego z najpoczytniejszych pisarzy science-fiction. Chcemy zachęcić dzieci i młodzież do zapoznania się z twórczością pisarza. W nawiązaniu do „Bajek Robotów” zamienimy Park Miejski w Park Przyszłości pełen pułapek Potworyka. Na uczestników czekają bezdotykowy tor przeszkód i interaktywna wystawa. Klimat będzie fantastyczny i kosmiczny. Zapraszamy w niedzielę 30 maja całe rodziny do świata wyobraźni i konstruowania! Wstęp wolny, ale zapraszamy w maseczkach. Mile widziane „maski robotów”.

ZIELONA AKCJA Z BRATKAMI W TLE

Marecki Ośrodek Kultury przygotował na wiosnę niespodziankę dla mieszkańców miasta!

Serdecznie zapraszamy do obserwowania naszego Facebooka, gdzie zamieszczamy informacje o działaniach w nowo powstałym Artystycznym Punkcie Interwencyjnym. Szykujemy dla Was wiele niespodzianek! Planujemy m.in. Zieloną Akcję, która odbędzie się 10 maja. Od godz. 12.00 zaglądnijcie na plac przed MOK (Fabryczna 2)! Będziecie mogli stworzyć eko-doniczkę i zasadzić bratki, które dostaniecie od nas! Bardzo za Wami tęsknimy, więc będziemy mogli się wreszcie zobaczyć i wymienić uśmiechy spod maseczek. Do zobaczenia!

DZIEŃ DOBRY MOK

Spacer po CAF3, nowe pomysły społeczników, orientalna kuchnia oraz występy muzyczne – to wszystko w majowym programie internetowym.

W niedzielę, 16 maja, koniecznie zajrzyście na nasze strony: wirtualnymok.pl oraz [facebook.com/mokmarki](https://www.facebook.com/mokmarki). Zapraszamy Was na kolejny odcinek programu śniadaniowego! Zatytułowaliśmy go „Aktywne Marki”. W programie zaprezentujemy m.in. organizacje pozarządowe, pracujące na terenie naszego miasta oraz osoby, które w nich działają. Na ekranach Waszych komputerów, tabletek i telefonów pojawią się:

- siostra Urszula Głowacka, która przedstawi nowe projekty Fundacji Otwarte Serce;
 - Ewelina Kryszkiewicz, która opowie, jak seniorzy odnajdują się w trudnej sytuacji pandemicznej oraz o planach Uniwersytetu Trzeciego Wieku;
 - Monika Banaszek, która zaprosi na spacer po CAF3;
 - Pasibrzuch w podróży, czyli Paweł Pniewski, który wraz z gościem specjalnym – Jarosławem Jądzikiem – przygotowują coś orientalnego;
 - w części muzycznej wystąpią Jadwiga Bieniek i Joanna Wieczorek.
- Do zobaczenia 16 maja!



Stopniowy powrót do normalności

Rząd luzuje obostrzenia,
MCER może szerzej otwierać drzwi

Pod koniec kwietnia rząd ogłosił, że maj upłynie pod znakiem stopniowej likwidacji zakazów spowodowanych epidemią koronawirusa. To dobra wiadomość dla wszystkich, którzy tęsknią za możliwościami, które przed lockdownem dawało Mareckie Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne (MCER). Po przerwie spowodowanej trzecią falą pandemii, przy Wspólnej 40-42 znów się będzie działo. Przed nami bogaty repertuar kulturalny i ciekawe imprezy sportowe: m.in. mistrzostwa judo, zawody w badmintona oraz kolejna edycja festiwalu sportów sylwetkowych. Oby tylko nie wystąpiła kolejna fala koronawirusa, która mogłaby spowodować powrót do poprzednich reguł.

Sportowe emocje

Od 1 maja do MCER wracają zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży na świeżym powietrzu oraz wewnątrz obiektu. Wszystkich miłośników sportu serdecznie zapraszamy do śledzenia informacji na stronie www.mcer.pl oraz komunikatów organizatorów zajęć.

Od 4 maja wznowia działalność pływalnia MCER dla dziecięcych i młodzieżowych grup zorganizowanych. Od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-16:00 z pływalni będą mogły korzystać dzieci szkolne, a w godzinach 16:30-21:00 i w soboty w godzinach 9:00-14:30 zorganizowane grupy Szkółki Pływackiej MCER. Od 29 maja z oferty pływalni będą mogli korzystać wszyscy miłośnicy wodnych atrakcji – dzieci, dorośli i klienci indywidualni.

W maju w MCER będą miały miejsce aż trzy duże, prestiżowe imprezy sportowe. W weekend 7-9 maja na naszych matach spotkają się zawodnicy Same Judo CUP - 5 pod okiem wykwalifikowanych sę-

dziów i instruktorów. 15-16 maja odbędzie się druga edycja Międzynarodowych Zawodów Sportów Sylwetkowych. Wydarzenia te będą odbywały się bez udziału publiczności. W weekend 27-30 maja planowany jest Międzynarodowy Turniej Badmintona z udziałem ponad 140 zawodników! Zawodnicy zagrają w hali sportowej MCER na profesjonalnych kortach. Szykują się prawdziwe emocje!

Gwiazdy na scenie

Scena MCER będzie mogła wznowić działanie 29 maja. Tego dnia zapraszamy na trzy muzyczne spektakle dla dzieci „Tomek i Przyjaciele”. Bilety są jeszcze dostępne! Również na 29 czerwca serdecznie zapraszamy najmłodszych i rodziców do wspólnego świętowania Dnia Dziecka. W planach m.in. rajd rowerowy oraz gry i zabawy na świeżym powietrzu.

30 maja o godz. 16.00 zagramy wyjątkowy koncert „Tribute to Abba”. To prawdziwe taneczno-muzyczne show z muzyką na żywo, na którym usłyszymy znane przeboje z dawnych lat.

Z kolei 8 czerwca o godzinie 19.00 zapraszamy na spektakl komediowy „Wąsik”. W obsadzie m.in. Radosław Pazura, Jarosław Boberek oraz Misiak Koterski. Dobra zabawa gwarantowana! 10 czerwca o 18.00 odbędzie się premierowy pokaz filmu dokumentalno-historycznego „Pamiętajcie”. Bezpłatne wejściówki będą dostępne w kasach MCER, a po projekcji – spotkanie z reżyserem.

11 czerwca zapraszamy na stand up Cezarego Pazury, a 13 czerwca o 18.00 odbędzie się klimatyczny koncert Edyty Geppert.



REGUŁY NADAL OBOWIĄZUJĄ

Przypominamy, że pływalnia wznowia działalność w ścisłym reżimie sanitarnym, co oznacza, że:

- ✘ Obowiązuje zakaz korzystania z pływalni osób z objawami jakiegokolwiek infekcji, przede wszystkim dróg oddechowych.
- ✘ W całym obiekcie oraz na terenie pływalni należy jak najczęściej dezynfekować ręce: dozowniki z płynem do dezynfekcji rąk znajdują się przy wejściu, w przebieralni oraz w pomieszczeniach z natryskami.
- ✘ W całym obiekcie MCER wszyscy klienci mają obowiązek noszenia maseczek zasłaniających usta oraz nos, z wyjątkiem płyty basenu.
- ✘ Należy zachować niezbędny dystans społeczny – 1,5-metrową odległość pomiędzy osobami stojącymi w kolejce oraz w otoczeniu pływalni, tj.: szatni, przebieralni, toaletach, natryskach, brodziku.
- ✘ Bezpośrednio przed kasą / szatnią może znajdować się jedna osoba.

Atmosfera, klimat i przyszłość

W nowym roku szkolnym Zespół Szkół nr 1 przyjmie do liceum prawie 90 nowych uczniów. Czym ich zachęca? Kluczem są słowa, znajdujące się w tytule...



Credo mareckiej szkoły. Uczeń nie jest dla nas anonimowy – zapewnia Sławomira Kozak, dyrektor Zespołu Szkół nr 1.

W chwili, gdy gazeta trafia w Państwa ręce, rozpoczyna się sezon matur. W tym roku w Zespole Szkół nr 1 im. Jana Pawła II przystąpi do nich ponad 100 absolwentów. Wszystkim życzymy połamania piór i rozpoczęcia edukacji w szkołach wyższych. I jak to co roku bywa – w miejsce absolwentów wejdą kolejne roczniki nowych licealistów. W roku szkolnym 2021/2022 placówka, której siedziba mieści się w Pałacu Briggsów, otworzy trzy klasy pierwsze.

„Przewrotne” pytanie

Dyrektor Sławomira Kozak zaprasza absolwentów mareckich szkół podstawowych, by kontynuowali naukę w naszym miejskim liceum, liczącym obecnie 15 klas i prawie 400 uczniów.

– Niedawno zrobiliśmy wśród uczniów ankietę z pytaniem „za co lubisz swoją szkołę?”. W odpowie-

dziach przewijały się dwa kluczowe słowa: atmosfera i klimat – mówi Sławomira Kozak.

W ankietach m.in. czytamy, że szkoła przy Alei Piłsudskiego 96 to „drugi dom, super atmosfera i extra nauczyciele”. Ktoś inny podkreśla dobre kontakty na linii uczeń-nauczyciel. „Nauczyciele widzą w uczniach ludzi, którym chcą pomóc” – dopowiada inna osoba.

To wpisuje się w słowa dyrektor, która lubi podkreślać, że jest to szkoła „inna” niż wszystkie. Nie tylko dlatego, że mieści się w zabytkowych murach, pamiętających koniec XIX stulecia.

– Uczeń nie jest u nas osobą anonimową. Jesteśmy otwarci na ich problemy edukacyjne i życiowe – również w czasie pandemii. Proszę mi wierzyć, że telefony naszych pedagogów i wychowawców nie milkną do wieczora. Pewnie w tym pomaga fakt, że jesteśmy również placówką wielopokoleniową. Czę-

sto rodzicami lub nawet dziadkami naszych uczniów są nasi absolwenci. Nasi nauczyciele posiadają rozległą wiedzę, doświadczenie i są specjalistami w nauczaniu nie tylko jednego przedmiotu – podkreśla Sławomira Kozak.

Trzy klasy, dwa języki

W sferze edukacji dyrektor Zespołu Szkół nr 1 szczególnie podkreśla kwestię języków obcych. To pewnie oczywista oczywistość, ale warto do niej wrócić.

– Osoba, która zna dobrze przynajmniej jeden język obcy, w przyszłości poradzi sobie lepiej na rynku pracy – mówi dyrektor Kozak.

Zresztą to ukierunkowanie na przyszłość absolwentów widać po sprofilowaniu trzech przyszłych pierwszych klas, liczących maksymalnie po 28 osób. W roku szkolnym 2021/2022 ruszą oddziały: matematyczno-informatyczny (z rozszerzonymi – matematyką, informatyką, angielskim), pedagogiczno-psychologiczny (z polskim, angielskim i biologią) oraz menedżersko-prawny (z polskim, angielskim i wiedzą o społeczeństwie). Jak widać – w każdej klasie język angielski jest w wersji rozszerzonej.

– Dla chętnych prowadzimy zajęcia przygotowujące do uzyskania certyfikatu FCE w British Council. W 2020 roku ośmiu uczniów uzyskało taki certyfikat – mówi dyrektor Kozak.

Oprócz języka angielskiego uczniowie mają do wyboru drugi język: hiszpański, niemiecki lub rosyjski. Zajęcia się wówczas prowadzone w grupach międzyoddziałowych – od zera lub jako kontynuacja.

– Jeśli chodzi o wyniki matur, mamy bardzo dobre wyniki z polskiego (100 proc.) i z angielskiego (96 proc.) – dodaje Sławomira Kozak.

Powakacyjna niespodzianka

Jak wiadomo – szkolne życie nie kończy się na nauce, nawet w czasie pandemii. Po godzinach uczniowie organizują więc wirtualne spotkania (m.in. z Gabi Drzewiecką, dziennikarką muzyczną). Wydają też własną, elektroniczną gazetę, zatytułowaną „Oksford”, nawiązującą do potocznej nazwy szkoły.

Pewnie dziś, ślęcząc przy komputerze, tęsknią też za niezwykłymi przerwami, podczas których na korytarzu rozbrzmiewała młodzieżowa muzyka. Kiedy więc zamkniemy etap zdalnej nauki? Sławomira Kozak ma nadzieję, że najpóźniej we wrześniu. Wierzy, że wraz z pierwszym dzwonkiem uczniowie zobaczą niespodziankę, która ucieszy (nie tylko) ich oko. Ale o tym w jednym z kolejnych numerów naszego biuletynu...

Cztery Kobiety z Marką

Aktywne, pracowite i.. skromne. Takie są laureatki szóstej edycji mareckiego konkursu.

8 marca obchodzimy Dzień Kobiet. Od sześciu lat właśnie w tym czasie wręczamy nagrody w konkursie „Kobieta z Marką”. Chcemy uhonorować te przedstawicielki płci pięknej, które pracują, tworzą, działają na rzecz mareckiej społeczności wyróżniając się zaangażowaniem w nasze lokalne sprawy.

– W tym roku do konkursu mieszkańcy, organizacje pozarządowe i gminne jednostki organizacyjne zgłosiły aż 19 kandydatek w czterech kategoriach: kultura, samorząd, przedsiębiorczość i działalność społeczna. Siedmioosobowa kapituła konkursu miała twarde orzechy do zgryzienia. Wszystkie nominowane panie były znakomitymi kandydatkami i każda z nich mogła zwyciężyć – podkreśla Katarzyna Pisarska, naczelnik Wydziału Promocji, Zdrowia i Sportu Urzędu Miasta Marki.

O ostatecznych rozstrzygnięciach dowiedzieliśmy się podczas niewielkiej gali w Mareckim Ośrodku Kultury im. Tadeusza Łużyńskiego.

– Maria Skłodowska Curie tak mówiła o kobietach i sobie samej: musimy mieć wytrwałość i ponad wszystko wiarę w siebie. Musimy być pewne, że mamy do czegoś talent. Właśnie takie zdeterminowane w swoim działaniu, wytrwałe i pewne są Kobiety z Marką 2021 – mówił Paweł Pniewski, przewodniczący Rady Miasta.



W kategorii „Działalność społeczna” zwyciężyła Agata Isasi Kuran, znana z kreowania projektów charytatywnych dedykowanych chorym dzieciom, a także akcji o charakterze ekologicznym.

– Czuje się zaszczycona, ale nie uważam, że zasłużyłam na takie wyróżnienie – podkreślała skromnie Agata Isasi-Kuran.

W podobnym tonie wypowiedziała się Karina Węgiełek, która zwyciężyła w kategorii „Kultura”. Jest ona reżyserem i scenarzystą filmu „Rudy”. W całości powstał on w Markach i trafił już na 43 festiwale filmowe. W kategorii „Samorząd” doceniona została Anna Sołoniko z Wodociągu Mareckiego za nowatorskie akcje ekologiczne. Z kolei w kategorii

„Przedsiębiorczość” główny laur przypadł Joannie Wieczorek, która umiejętnie łączy działalność biznesową z aktywnością społeczną.

– To naprawdę ogromny powód do satysfakcji, że mamy tak wiele prężnie działających kobiet. Aż 19 nominacji jest tego najlepszym potwierdzeniem. Gratuluję wszystkim paniom – zarówno laureatkom i nominowanym. I proszę – nie ustawajcie w działalności na rzecz Marki i naszych mieszkańców – podsumował Jacek Orych, burmistrz naszego miasta.

Każda z nominowanych pań otrzymała z rąk burmistrza pamiątkowy dyplom, kwiaty oraz drobny upominek. Laureatki tradycyjnie już zostały uhonorowane pamiątkowymi statuetkami.

LAUREATKI KONKURSU KOBIETA Z MARKĄ

(na zdjęciu od lewej)

- Działalność społeczna
Agata Isasi Kuran
- Przedsiębiorczość
Joanna Wieczorek
- Kultura
Karina Węgiełek
- Samorząd
Anna Sołoniko

Wujek Paweł w kasku i kamizelce

Gdzie od najmłodszych lat najlepiej uczyć się zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego? Oczywiście w Markach!

1 kwietnia 2016 r. W hali dawnej „Czwórki” przy ul. Dużej mieszkańcy miasta mogą zobaczyć „wyklikany” sukces. W konkursie Fundacji Aviva „To dla mnie ważne” wywalczyli mobilne miasteczko ruchu drogowego, które od tego momentu zacznie pielgrzymować przede wszystkim po mareckich szkołach. Ale – co najważniejsze – stanie się impulsem do rozwoju edukacji najmłodszych obywateli na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego. Zapał i serce wkłada w przedsięwzięcie Paweł Paczek, którego do tematyki bezpiecznej jazdy na rowerze zaprosiło... własne dziecko.

– Zaczęło się od rozmowy z moim wówczas dziesięcioletnim synkiem. Zapytał mnie, dlaczego tyle dzieci gi-



nie w wypadkach komunikacyjnych. Zaczęłam mocniej interesować się tym tematem i zdobywać niezbędne doświadczenie. Gdy Marki zdobyły mobilne miasteczko, w przystępny sposób mogłam zacząć się dzielić wiedzą z najmłodszymi mieszkańcami – opowiada Paweł Paczek.

Co roku w akcjach na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego przewija się – bardzo ostrożnie szacując – kilkanaście tysięcy dzieci z Marek. Pod okiem „wujka Pawła” (bo tak go nazwali mareccy przedszkolacy) zdobywają bezcenną wiedzę o tym, jak poruszać się na polskich drogach. „Odblaskowy przedszkolak”, „Autochodzik”, „Mój rower nie ma poduszki powietrznej”, „Bezpieczny rower” – to tylko kilka projektów, które Paweł Paczek realizuje i będzie realizować w przedszkolach i szkołach.

– Prawdopodobnie na Mazowszu jako jedyni realizujemy takie programy z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego. Stajemy się wzorem dla sąsiednich gmin. O nasze projekty pytają m.in. nasi sąsiedzi z powiatu – opowiada Paweł Paczek.

Podkreśla, że w normalnych czasach wiele dzieci z mareckich szkół dojeżdżało na lekcje na rowerze.

– Kiedyś z czystej ciekawości sprawdziłem, ile rowerów zaparkowano

pod jedną z placówek edukacyjnych. Naliczyłem ich około 350. Dlatego tak ważne jest bezpieczeństwo ruchu drogowego. Dzieci są świetnymi i pojętymi uczniami – uważa Paweł Paczek.

Swoją lekcję muszą jednak odrobić rodzice.

– Część z nich do tej pory nie wie, że dziecko, które nie skończyło 10 roku życia, nie może samotnie jechać na rowerze. Muszą też pilnować, aby dzieci zakładały kaski i kamizelki odbłaskowe. To naprawdę może kiedyś uratować ich życie. Dawajcie dobry przykład – apeluje Paweł Paczek.

Razem z wiosną ruszyły oba miasteczka ruchu drogowego. Użycie liczby mnogiej nie jest pomyłką. Obok mobilnego miasteczka, które do 15 maja jest przy Okólnej 14, mamy też stacjonarne – przy Mareckim Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnym. Na oba serdecznie zapraszamy. Korzystanie z nich jest oczywiście bezpłatne.

Gdy bezpieczna przystań staje się więzieniem

W ciągu roku martwiliśmy się przede wszystkim tym, by nie złapać koronawirusa. Tymczasem zdrowiu naszych dzieci w tym czasie zagroził inny wróg. Rodzice, bądźcie czujni!



FOT. PIXABAY

Mija rok od pojawienia się w Polsce koronawirusa, który w mniejszym lub większym stopniu przeorganizował życie każdego z nas. Pandemia trwa na tyle długo, że do tej, często dramatycznej, sytuacji można zacząć się przyzwyczajać. Każdy kryzys uruchamia w ludziach naturalne mechanizmy przystosowawcze, dzięki którym są oni w stanie dostosować się do życia w niemal każdym zakątku naszej planety. Pozostaje pytanie o koszty obecnych zmian...

Łatwo stracić z oczu fakt, że dzieci nie posiadają jeszcze naszej wytrzymałości i zestawu narzędzi do radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. Jeśli my dorośli mamy dosyć nowych obostrzeń, ostrożności, maseczek, to co w przypadku najmłodszej części społeczeństwa? Dla nas miniony rok to obciążający, ale jednak nie tak długi, rozdział z życia. Natomiast dla dzieci i młodzieży, w perspektywie ich dotychczasowego życia oraz intensywności zmian rozwojowych, to cała wieczność.

Naukowcy w tej bezprecedensowej sytuacji dysponują już licznymi, ale i przygnębiającymi badaniami, jak na różnym etapie rozwojowym sytuacja związana z COVID-19 wpływa na dobrostan dzieci. Co gorsze, można odnieść wrażenie, że w dyskursie publicznym wątek ten jest często zawężony do efektywności w opanowaniu ramy programowej w szkole. Rozmawiają się koszty, które na pierwszy rzut oka nie są widoczne, a których konsekwencje prawdopodobnie będą odczuwalne na długie lata. I nie chodzi tu tylko o wady postawy związane z długim czasem pracy na komputerze, które już przed pandemią budziły niepokój fizjoterapeutów.

Jako psychoterapeuta zajmujący się wspieraniem dzieci i młodzieży oraz ich rodzin punktem mojej uwagi jest zdrowie psychiczne, a raczej jego obciążenia. Zazwyczaj jest tak, że problem jednego członka rodziny staje się odczuwalny wśród pozostałych domowników. Każda utrata pracy czy choćby zagrożenie jej utraty jest w stanie poważnie zachwiać fundamentami całej rodzinnej konstrukcji. Wzrost napięcia bądź niepokoju może się łatwo przeobrazić w konflikty między wszystkimi domownikami, zarówno dorosłymi jak tymi młodszymi. Już po pół roku lockdownu odnotowano ok. 30-procentowy wzrost zaburzeń lękowych u małych dzieci, które rozumieją i przeżywają świat w sposób, jaki im przedstawiają dorośli. Do tego dochodzi problem w rozpoznaniu zachowań, w których może się ów niepokój ujawniać, gdyż zazwyczaj ma on zamaskowaną formę.

Choć zmienia się obciążenie psychiczne, to równolegle wymagania pozostają takie same bądź dochodzą nowe. Pandemia wyraźnie pogłębiła nierówności w systemie edukacji. Nie w każdym domu jest komputer, nie w każdym domu jest szybki internet, nie w każdym domu jest spokojny kąt do pracy lub nauki dla wszystkich domowników, nie w każdym domu rodzic jest w stanie przypilnować swoje dziecko, by przykładało się do lekcji online, a nie grało równolegle w gry (ok. 30 proc. uczniów przyznaje się do tego procederu). Do tego dochodzi potrzeba skupienia uwagi przez kilka godzin dziennie wpatrując się w ekran, z mocno ograniczonymi interakcjami i bodźcami.

Inną sprawą z punktu widzenia naszego dziecka są rówieśnicy. W okresie dorastania grupa rówieśnicza jest bardzo ważnym elementem w procesie poszukiwania i budowania własnej tożsamości. Trudno uchwycić wszystkie koszty, ale wiemy, że poczucie osamotnienia i wykluczenia boli tak samo jak ból fizyczny. Dzieci bardzo rzadko same mówią, że mają kłopot. Zazwyczaj to my dorośli musimy swoim „emocjonalnym radarem” zarejestrować sygnały ostrzegawcze. Dobrze, że coraz częściej mówi się głośno o dramatycznej kondycji psychicznej polskich dzieci i młodzieży oraz niewydolności systemu wsparcia. Jednak tylko od mówienia sytuacja się nie zmienia, dlatego zachęcam, by nie czekać aż „system” się zmieni.

Na ostatniej konferencji dla nauczycieli jeden z prelegentów-dyrektorów zaczął od osobistej opinii, że zbyt dużo uwagi przywiązujemy do dobrych wyników egzaminów PISA wśród polskich uczniów (międzynarodowy system oceny umiejętności szkolnych), a pomijamy ich równie wysoki współczyn-

SYGNAŁY ALARMOWE

1. JAKIE ZACHOWANIA DZIECI POWINNY WZBUDZIĆ CZUJNOŚĆ RODZICÓW?

- zmiana dotychczasowych nawyków
- kłopoty ze snem, z apetytem
- unikanie kontaktów ze współdomownikami, rówieśnikami
- pojawienie się zachowań o natrętnym charakterze, którym trudno się oprzeć (np. zbieranie lub chowanie różnych przedmiotów, przesadnie częste mycie rąk bądź przebieranie się)
- większa drażliwość
- apatia, spadek energii
- spadek koncentracji

2. JAKIE ZACHOWANIA DZIECI SĄ JUŻ NIEMAL BEZWZGLĘDNĄ I NIEZWŁOCZNĄ WSKAZÓWKĄ DO KONTAKTU ZE SPECJALISTAMI?

- każde z pkt. 1 w dużym nasileniu i/lub utrzymujące się w dłuższym czasie
- samookaleczenia (nacięcia w okolicach przedramion, ud, bioder)
- myśli, by przestać istnieć, wyrządzić sobie krzywdę (gdy macie Państwo obawę, że życie Waszego dziecka jest realnie zagrożone, należy niezwłocznie wezwać karetkę Pogotowia Ratunkowego bądź samemu udać się z dzieckiem na Izbę Przyjęć szpitala wskazanego przez dyspozytora Pogotowia Ratunkowego. Nie jest to sytuacja do kilkutygodniowego, a nawet kilkumiesięcznego oczekiwania na termin konsultacji ambulatoryjnej, tylko do natychmiastowego działania)

WAŻNE TELEFONY

Jeżeli potrzebne jest szybkie wsparcie, można zadzwonić pod wybrany nr telefonu (wykaz ze strony internetowej Rzecznika Praw Obywatelskich):

116 111

Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży. Telefon działa codziennie, 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę i jest bezpłatny.

800 100 100

Telefon dla rodziców i profesjonalistów w sprawie bezpieczeństwa dzieci prowadzony przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę. Telefon czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 12:00-15:00. Rozkład dyżurów na stronie internetowej: <https://800100100.pl>

800 121 212

Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka, czynny całą dobę, 7 dni w tygodniu.

800 120 002

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, czynne całą dobę, Można uzyskać wsparcie, pomoc psychologiczną, informacje o możliwościach uzyskania pomocy najbliższej miejsca zamieszkania.

801 889 880

Telefon Zaufania Przy Instytucji Psychologii Zdrowia PTP – Uzależnienia Behawioralne. Telefon (płatny) czynny codziennie w godzinach 17:00-22:00.

698 761 774

Telefon wsparcia kryzysowego Asystentów Zdrowienia, dla osób dotkniętych kryzysem psychicznym, ich rodzin i przyjaciół, czynny w poniedziałki w godzinach 10:00 – 19:00.

800 220 280

Telefon zaufania dla osób dotkniętych skutkami pandemii COVID-19, czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 17.00 – 20.00

Usługi psychologa dziecięcego, psychoterapeuty dzieci i młodzieży świadczone są również w Mareckim Punkcie Pomocy Dziecku i Rodzinie funkcjonującym przy OPS Marki ul. Kościuszki 39a. Tel. do kontaktu i umawiania wizyt: 725 700 750, e-mail: psycholog@opsmarki.pl

nik samobójstw. Jest to bardzo ważny głos, który szczególnie cieszy, że pojawia się w środowisku szkolnym. Ważne, by mieć zawsze jasną odpowiedź, co jest ważniejsze: zdrowie psychiczne czy oceny naszych dzieci. Obyśmy nigdy nie stanęli w sytuacji konieczności wyboru.

W tym trudnym czasie zachęcam Państwa, byście dopuścili kruchość waszych dzieci bądź podopiecznych i dali im na nią przestrzeń. Pamiętajmy przy tym, że wspieranie dziecka w niepokoju nie jest łatwym zadaniem. Szczególnie gdy sami mamy go niekiedy po „kocardę”. Rozważcie wówczas możliwość konsultacji ze specjalistą. Jedyne, co jest do stracenia, to godzina czasu, a być może okazać się to użytecznym wsparciem w poszukiwaniu konstruktywnego rozwiązania.

Piotr Romanowski
psycholog i psychoterapeuta
Ośrodka Pomocy Społecznej w Markach

Marcovia na wiosennej fali

Dwa zwycięstwa i remis. Początek rundy rewanżowej w wykonaniu naszych piłkarzy wygląda naprawdę nieźle. Oby tak dalej!

Występująca w czwartej lidze Marcovia Marki zdobyła w pierwszych trzech meczach rundy wiosennej 7 punktów. Podopieczni trenera Konrada Kucharczyka wygrali z Ożarówianką Ożarów Mazowiecki (3:0) i Mazurem Karczew (4:2) oraz zremisowali bezbramkowo z Unią Warszawa.

W meczu w Ożarowie w wyjściowej jedenastce znalazło się trzech debutantów – Rafał Barzyc, Michał Kępka i Kacper Bystros. Nowe nabytki miały pomóc w zrewanżowaniu się za niespodziewaną porażkę w rundzie jesiennej. Wówczas spotkanie w Markach zakończyło się zwycięstwem gości 3:2. Tym razem lepsi okazali się nasi zawodnicy, którzy po bezbramkowej pierwszej połowie wbili rywalom trzy bramki. Dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Paweł Żmuda. Do siatki trafił również Marcin Rojek.

Domowy mecz z Mazurem Karczew miał być zdecydowanie trudniejszy. Goście plasowali się wyżej w tabeli i większość osób uznawała ich za faworyta tego starcia. W 18 minucie Marcovia objęła prowadzenie za sprawą Kacpra Łachowicza, który wykorzystał rzut karny po faulu na Bartłomieju Gołasiewicz. Niestety goście błyskawicznie doprowadzili do wyrównania. Po zmianie stron lepszą skuteczność zaprezentowali podopieczni Konrada Kucharczyka. Bramki Kacpra Piekarza, Pawła Żmudy i Marcina Rojka sprawiły, że komplet punktów został w Markach. Rywale odpowiedzieli jednym trafieniem z rzutu karnego po faulu sprokrowanym przez Macieja Baranowskiego.

O ile z pierwszych dwóch spotkań można być w pełni zadowolonym, o tyle po pojedynku z Unią Warszawa wszyscy w Markach odczuwają duży niedosyt. Nasz zespół miał bowiem kilka znakomitych okazji, które powinny zakończyć się zdobyciem co najmniej jednej bramki. Niestety, ani Kacper Piekarz, ani Jan Sienicki nie potrafili znaleźć sposobu na bramkarza rywali. Zgodnie z piłkarskim porzekadłem "jeśli nie możesz wygrać, zremisuj" należy uszanować punkt zdobyty na wyjeździe. W sumie do tej pory Marcovia zdobyła 23 punkty, co plasuje ją w tabeli na 9 miejscu w gronie 14 zespołów.

Teraz przed podopiecznymi Konrada Kucharczyka maraton ligowy, który 1 maja rozpocznie domowe spotkanie z Spartą Jazgarzew. 5 maja do Marek zawita z kolei Escola Varsovia. Trzy dni później Marcovia uda się do Józefowa na mecz z Józefowią. Celem będzie zdobycie maksymalnej liczby punktów w tych spotkaniach. Później bowiem nasz zespół zmierzy się z prowadzącą Żąbkówką Żąbki oraz goniącą ją Victorią Sulejówkę. Nasi piłkarze nie będą w tych spotkaniach faworytami, ale w sporcie wszystko jest możliwe...

Teraz przed podopiecznymi Konrada Kucharczyka maraton ligowy, który 1 maja rozpocznie domowe spotkanie z Spartą Jazgarzew. 5 maja do Marek zawita z kolei Escola Varsovia. Trzy dni później Marcovia uda się do Józefowa na mecz z Józefowią. Celem będzie zdobycie maksymalnej liczby punktów w tych spotkaniach. Później bowiem nasz zespół zmierzy się z prowadzącą Żąbkówką Żąbki oraz goniącą ją Victorią Sulejówkę. Nasi piłkarze nie będą w tych spotkaniach faworytami, ale w sporcie wszystko jest możliwe...

CIĘŻKA WALKA BEZ HAPPY ENDU



20 kwietnia reprezentacja narodowa naszych piłkarek ręcznych stanęła przed wielką szansą. W hali MCER mogła wywalczyć awans do grudniowych Mistrzostw Świata w Hiszpanii. Przeciwniczkami biało-czerwonych były Austriaczki. Niestety, mimo pozostawienia na parkiecie hektolitrowo potu nie udało się pokonać rywalek. Ostatecznie ekipa Austrii wygrała 29 do 26. Naszym dziewczynom dziękujemy za walkę i liczymy, że lepiej im pójdzie w tegorocznych eliminacjach do Mistrzostw Europy. FOT. MT-ART MARIOLA GAWRON

AWANS KPR MARCOVIA ROKIS

Do tej pory na łamach naszego biuletynu pisaliśmy o sukcesach juniorek-szczypiornistek, czas na seniorki. Piłkarki ręczne z Marek i Radzymina awansowały do pierwszej ligi. Kropkę nad „i” postawiły 25 kwietnia w meczu z MKS Dwójka Łomża rozgrywanym w hali MCER.

„Wynik spotkania 39:23 odzwierciedla determinację, zaangażowanie i pracę, jaką wykonał ten zespół przez cały sezon” – cieszy się kadra KPR Marcovia ROKIS.

Dzięki temu zwycięstwu nasze szczypiornistki zakończyły rozgrywki II ligi na pierwszym miejscu w tabeli.

– Świetna robota. Dziękujemy zawodniczkom i duetowi trenerskiemu Małgorzata Buksakowska – Ewa Filipek! Drogie Panie, jesteście z Was dumni! – komentuje Jacek Orych, burmistrz Marek.

LEKKOATLETYKA W MCER

Jest okazja oderwać się siedzenia przy komputerach i komórkach! W marcu AP Marcovia Marki uruchomiła sekcję lekkoatletyczną dla dzieci i młodzieży. Zajęcia na bieżni MCER odbywają się trzy dni w tygodniu: we wtorki (godz. 18:00-19:30), czwartki (18:30-20:00) oraz soboty (10:00-11:30). Prowadzi je Michał Bogucki, licencjonowany trener Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. W programie m.in. ogólnorozwojowy trening lekkoatletyczny, ukierunkowujący do konkretnych dyscyplin, lub specjalistyczny trening dla zawodników – biegowy i skok w dal. Informacje i zapisy prowadzi dyrektor ds. sportu Maciej Goławski: tel. 603 325 351, e-mail: m.golawski@mareckie-inwestycje.pl. Zapraszamy!

ZNAJDŹ PIĘĆ SZCZEGÓŁÓW, KTÓRYMI RÓŻNIĄ SIĘ ZDJĘCIA SZKOŁY PRZY POMNIKOWEJ



Serca dwa

Jedno – w Parku Wolontariuszy przy ul. Sportowej (na zdjęciu u góry), drugie – przy wejściu do szkoły podstawowej nr 2 przy ul. Szkolnej (u dołu). To symboliczne pojemniki w kształcie serca, do których można przynosić i wrzucić niepotrzebne nakrętki plastikowe. W ten sposób wspieramy rehabilitację osób, a zwłaszcza dzieci, którym los przyniósł choroby, niepełnosprawności i cierpienie. Jeśli więc wybieracie się na spacer w sąsiedztwo jednego z tych serc, zabierzcie ze sobą nakrętki. Dołączycie do grona wielu osób, które już pośpieszyły z pomocą!



DAWNO TEMU W MARKACH



To byłyby sceny jak z sensacyjnego filmu, gdyby nie fakt, że rzeczywiście wydarzyły się w sąsiedztwie fabryki i pałacu Briggsów.

1905 r. zaczął się od tzw. krwawej niedzieli w Petersburgu. Pokojowa demonstracja zamieniła się w urządzoną przez carat rzeź, w której zginęło kilkadziesiąt osób. Wydarzenia z Petersburga podziałały niczym zapałka w stogu siana. W zaborze rosyjskim również doszło do protestów robotniczych i niepodległościowych – zarówno w postaci straj-

ków jak i starć zbrojnych. Niespokojnie było w Markach, które na przełomie XIX i XX wieku przechodziły rewolucję przemysłową za sprawą nowej fabryki przedziałniczej Briggsów. W lipcu strajkowali robotnicy, do ich spacyfikowania przysłano wojsko.

W październiku doszło też do wydarzenia, które prawdopodobnie możemy łączyć z rewolucją 1905 r. Dość szczegółowo (choć nie wiemy, ile dodawał od siebie redaktor) opisuje je „Kurjer Warszawski”.

„Okolo godziny wpół do dziewiętej rano podczas pauzy śniadaniowej, gdy z bramy wielkiej przędzalni (...) wychodziła część robotników, zjawiała się gromadka nieznanymi ludźmi, która otoczywszy posterunek straży ziemskiej, umieszczony wprost bramy fabrycznej pod parkanem

składu węgla, dała kilkanaście strzałów z rewolwerów do trzech strażników”.

Wszyscy trzej strażnicy zginęli – dwóch na miejscu, jeden podczas transportu do szpitala. Tymczasem napastnicy przeszli przez fabryczną bramę, a czterech z nich przedostało się pod Pałac Briggsów. Tam naprzeciwko nich stanęła... kobieta.

„W owej chwili na werandzie oszklonej od podwórza znajdowała się Pani Janowa Briggsowa, która ujrawszy obcych ludzi wstępujących na schody, wyszła na spotkanie (...) i zapytała: czego chcą?” – relacjonuje Kurjer.

Janowa Briggs to prawdopodobnie Flora, żona Johna Briggsa. Od imienia męża tak wówczas nazywano kobiety. To z jej małżonkiem chcieli się widzieć nieproszeni goście. Z całą pewnością

nie mieli zbyt przyjaznych zamiarów, biorąc pod uwagę, że – jak relacjonuje gazeta – trzymali w ręku rewolwery. W każdym razie dzielna kobieta nie dopuściła do tego spotkania, ale na odchodnym napastnicy rzucili bombę. „Rozległ się straszliwy huk, od którego wypadły wszystkie szyby w pałacu od strony ogrodu, część werandy została zburzona, ptactwo w klatkach zabite i kwiaty zniszczone” – opisuje Kurjer. Nikt z domowników nie zginął. Zraniony został ogrodnik Briggsów. Sprawcy wybuchu i zabicia strażników zniknęli bez śladu. Część przestraszonych robotników nie wróciła tego dnia do pracy.

Znalazł Antoni Widomski,
więcej informacji o historii na
historia.marki.pl